



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130 tabor.ogrodzieniec@op.pl www.parafia.ogrodzieniec.pl

W TYM NUMERZE

- ◆ Zamyślenia nad Słowem Bożym
- ◆ Pytania i odpowiedzi
- ◆ Wyspa Polska
- ◆ O Świętym Józefie
- ◆ Ogłoszenia
- ◆ Intencje

KALENDARIUM

* 11 czerwiec **Św. Barnaby, Apostoła**

* 13 czerwiec **Św. Antoniego z Padwy, prezbitera i Doktora Kościoła. Na Skalce na Podzamczu FATIMA godz. 20.00**

* 14 czerwiec **BŁ. Michała Kozala, biskupa i męczennika**

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów».

A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy».

Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać.

A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie».

Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?»

I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką». **Mk3, 20-35**

Grzech przeciwko Duchowi

Trudno czytać dzisiejszą Ewangelię, nie potykając się o te niezrozumiałe słowa: „Wszystkie grzechy będą odpuszczone, kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia”.

Zauważmy najpierw, że wszyscy rzucają się na drugą część tekstu — tę, która budzi nasz niepokój — a zapominają o pierwszej, która przecież jest radośna: „Wszystkie grzechy będą odpuszczone”. Są to słowa, dla których Jezus przyszedł, słowa Miłości, która uśmiecha się czule do naszej słabości, słowa, które przemieniają nasze zniechęcenie w optymistyczny trud: „Panie, wiem, że wszystko przebaczasz, chcę Cię kochać bardziej”.

Ale prawdą jest, że tekst nieodparcie przyciąga nas ku temu „jednak”: wszystkie grzechy zostaną przebaczone, jednak... Nie jest to już spokojne kazanie, wchodzimy w klimat największego niezrozumienia. Bliscy Jezusa próbują wyciągnąć Go z tego, co wydaje im się czystym obłudem: „Odszedł od zmysłów!”. Natomiast wywiadowcy z Jerozolimy ośmielają się postawić Mu zarzut tak straszliwy, że Jezus, głęboko dotknięty, może tylko powiedzieć: „Wszystko, tylko nie to!”. Swoim zarzutem zabili przebaczenie, zatruwając samo źródło przebaczenia. Marek wyjaśnia nam, dlaczego ich wina jest wieczna: „Mówili bowiem: Ma ducha nieczystego”. Jezus, który przyszedł, aby objawić, do jakiego stopnia Bóg jest przebaczeniem, i który sam jest naj

czystszym obliczem tego całkowitego przebaczenia („wszystkie grzechy będą odpuszczone”), zostaje oskarżony, że jest tylko kuglarzem, opętanym, narzędziem w rękach ducha kłamstwa, nienawiści i nieczystości. Zstąpiono w przepaść, gdzie Bóg nie może już być Bogiem dla ludzi, którzy tam przebywają. Wszystko można przebaczyć, z wyjątkiem tego bluźnierstwa, które znajduje się poza możliwością przebaczenia.

Jest to bluźnierstwo przeciwko Duchowi, ponieważ w Jezusie, w którym Duch przebywa i którego Duch porusza, zostaje On uznany za ducha nieczystego! Najchętniej powiedzielibyśmy sobie, że ten tekst nas nie dotyczy, że jest tylko ciekawostką. Tymczasem jego nauka nadal pozostaje aktualna.

Uczeni w Piśmie trwają w niezrozumieniu świadomym, upartym. Nie będą umieli przyjąć poglądów, które zmusiłyby ich do zmiany ich własnych poglądów: w Jezusie Duch chce ich pouczyć, a oni ubliżają Duchowi. Ale nie to ubliżanie jest najgorsze, lecz stan, w jakim się utwierdzają: nadal będą wyobrażać sobie Boga na

swój sposób, odrzucając to, co Duch chce im powiedzieć. Pomiędzy Duchem a sobą wznoszą mur i nie może ich osiągnąć żadne przebaczenie, nigdy nie dowiedzą się, kim jest Bóg i jakie jest Jego przebaczenie.

Odrzucamy Ducha, gdy osądzamy Boga wstrząśnięci męką torturowanego człowieka, śmiercią dziecka, czy też patrząc na świat, w którym tak wiele jest cierpienia i nienawiści. „Jak zrozumieć Boga?”

Wolno tak pytać, czasem nawet nie sposób zagłężyć w siebie tego krzyku. Ale z tym wszystkim trzeba się zwrócić do Niego, błagając, ażeby On sam wniósł światło w nasze pytania, w naszą rozpacz. Nie oskarżajmy Go nigdy poza Jego plecami: „Co robi Bóg? Co to za Bóg, który dopuszcza takie potworne rzeczy?”. W ten sposób zaczynamy niedowierzać Jego intencjom i Jego sercu. Ale Jego sercem jest Duch. Ten, kto wątpi w serce Boga, sam siebie skazuje na wygnanie z dala od Ducha.

Ks. Andre Seve

PYTANIA I ODPOWIEDZI

o Jezusie

Michael L. Cook SJ

55. Dlaczego Jezus miał tylu przeciwników? Dlaczego Żydzi chcieli go zabić? I co z tego przyszło by Rzymianom?

Przede wszystkim musimy być ostrożni, jeśli chodzi o kategorie, jakich używamy. W Ewangeliach synoptycznych określenie „Żydzi” jest używane zasadniczo w odniesieniu do napisu na krzyżu: „Król Żydowski”. Główni przeciwnicy Jezusa to przywódcy ludu: arcykapłani, uczeni w Piśmie i faryzeusze, herodianie (choć ostatecznie uczniowie również Go opuszczają, a tłumy obracają się przeciwko Niemu podlegane przez przywódców). W Ewangelii według św. Jana określenie „Żydzi” jest często używane jako wygodne streszczenie dla wszystkich przeciwników Jezusa. Niestety, w późniejszej historii chrześcijaństwa określenie to zostało podchwyczone i używane jako usprawiedliwienie dla strasznej i tragicznej historii antysemityzmu. Trzeba zauważyć, że u Jana Jezus jest nazywany „Żydem” (4, 9), „zbawienie bierze początek od Żydów” (4, 22) i są Żydzi, którzy w Niego uwierzyli (8, 31; 11, 45; 12, 11). Oczywiście, nie tylko Jezus, ale wszyscy Jego pierwsi uczniowie, np. Piotr i Dwunastu, byli Żydami.

Tak więc, Jezus był Żydem wydanym na śmierć przez pewnych innych Żydów, którzy widzieli w nim zagrożenie dla swej władzy i przywilejów. Od strony historycznej wydaje się, że Jezus miał stosunkowo sympatyczne stosunki z uczonymi w Piśmie i faryzeuszami, z którymi mógł nawiązywać poważne rozmowy na temat Prawa. Przedstawienie w Ewangeliach uczonych w Piśmie i faryzeuszów ja

ko głównych przeciwników mogło wpływać bardziej z faktu, że po zburzeniu świątyni w 70 roku religia Izraela przeżyła jako judaizm rabinistyczny, widoczny spadkobierca uczonych w Piśmie i faryzeuszy jako zachowawców i interpretatorów Prawa (zob. pytanie 29). Ewangelie zostały napisane w czasie ostatniego trzydziestolecia I wieku i często odzwierciedlają kontrowersje, wobec których stawiali wtedy ich autorzy i ich wspólnoty.

Najprawdopodobniej Jezus napotykał największy sprzeciw ze strony arystokracji świątynnej (arcykapłani i saduceusze) i marionetkowych królów (herodianie), ponieważ oni byli w zмовie z rzymskimi władzami okupacyjnymi i byli zależni od Rzymian w tym, co dotyczyło ich pozycji władzy i bogactwa. Jezus rzucił wyzwanie strukturalom władzy swych czasów, nawołując do odnowionego i ożywionego Izraela, który obali hegemonię możnych i stworzy nowy rodzaj wspólnoty, zwiastując w ten sposób nadejście królestwa Bożego, w przeciwieństwie do królestwa cezara lub jego popleczników. Nie trudno zrozumieć, że Rzymianie postrzegali zagrożenie kapłanów i herodian jako zagrożenie swego własnego systemu, a więc uważali Jezusa za buntownika (zob. pytanie 39).

W MINIONYM TYGODNIU

Pożegnaliśmy zmarłych:

Śp. Andrzeja Kulkę 63 lata

Śp. Alfreda Uliniarza 94 lata

"Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci,
na wieki wieków. Amen.

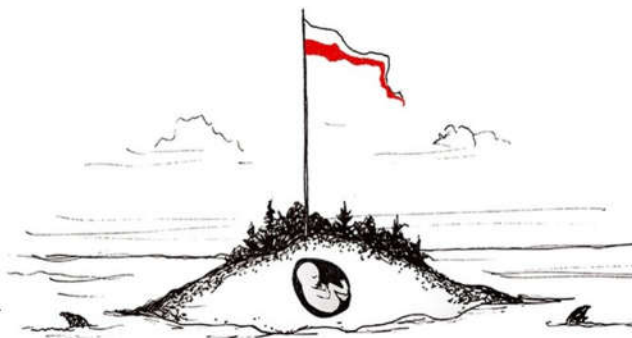
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen."

Wyspa Polska

Dobrze jest być zawstydzanym wyjątkiem, gdy normą jest wyjątkowy bezwstyd.

Po irlandzkim wyborze „za śmiercią” rozległy się pojękiwania, że w sprawie aborcji Polska jest teraz samotną wyspą. Rzeczywiście, na całej półkuli północnej jesteśmy największym i jednym z ostatnich krajów, w których nie jest łatwo zabić dziecko. Z tej okazji „Polityka” opublikowała w Dniu Matki tekst pt. „Gdzie na świecie aborcja jest legalna, a gdzie kobiety muszą ją wykonywać w podziemiu?”.

F. Kucharczak



Na załączonej mapie Polska odróżnia się idącą w czerwień plamą w morzu zieleni (bo kraje proaborcyjne oznaczono kolorem przyjaznym, na zielono, a chroniące życie – krwawym, na czerwono). Rzut oka na tę mapę pozwala jednak zauważyć, że jesteśmy, owszem, wyspą, ale na północy, bo półkula południowa, z wyjątkiem Australii i RPA, tonie w czerwieni. Ale to nam nie pomaga. Nawet przeciwnie. „Polska ze swoim prawem antyaborcyjnym jest zestawiana z takimi krajami jak Algieria, Niger, Czad, Namibia czy Boliwia i Peru” – alarmują w „Polityce”. I ostrzegają: „Jeśli polskie prawo zostanie zaostrzone, utrwalimy swoją pozycję w szeregu z większością krajów Trzeciego Świata”.

No proszę, jak spod politpoprawnej układności wyłazi zwykły prymitywny rasizm! No bo co ma znaczyć to stwierdzenie, jeśli nie najgłębszą pogardę dla krajów biedniejszych, w większości zasiedlonych przez ludzi innych ras niż biała? A w czym to my, co do istoty, jesteśmy lepsi od tamtych? Od kiedy to poziom zamożności i miejsce zamieszkania oznacza wyższy poziom mądrości i słuszności?

Widać tu wciąż tę kolonialną mentalność: zawsze mamy rację, bo jesteśmy bogatsi i silniejsi. A tamtych trzeba pouczać, bo skoro gorzej radzą sobie z gospodarką, to znaczy, że i moralność u nich niższa.

No faktycznie: dzieci nie zabijają, chorych i starców nie zabijają, homozwiązków nie uznają – co za barbarzyńcy! Dalejże więc bombardować ich zachodnią „dobroczynnością”. Jak kiedyś perkalem i koralikami, tak teraz zalewa się ich prezerwatywami i pigułkami, i bezustannie naciska na

„liberalizację” prawa aborcyjnego.

A my, Polacy? Z nami jest kłopot, bo my w tej zбочzonej filantropii nie bierzemy udziału, a do tego coraz mniej się „wyspiarstwa” wstydzimy. Muszą się więc za nas wstydzić „środowiska opiniotwórcze” (czyli obrabiające nas na Zachodzie). Na tę intencję „Gazeta Wyborcza” zrobiła niedawno sondaż wśród swoich czytelników, pytając ich, czego najbardziej się wstydzą, a z czego są dumni. I oto wyszło, że aż 78 proc. badanych wstydzi się... bycia Polakami, a tylko 11 proc. odczuwa z tego powodu dumę.

No cóż, jest taka grupa ludzi, którym Polska podobałaby się tylko wtedy, gdyby mentalnie nie dało się jej odróżnić od Niemiec czy innej Holandii. Ale to nie nasz problem. Wyspiarstwo w morzu pogardy dla ludzkiego życia to powód do dumy, ale i zobowiązanie: ta wyspa musi tworzyć kolejne wyspy, a potem kontynenty.

Franciszek Kucharczak

Sakramentalny związek małżeński

Zawarli

Sławomir Wolko i Agnieszka Mieszczanek
Wojciech Tomsia i Magdalena Banasik
Kamil Stypa i Agnieszka Galińska
Krzysztof Ostrowski i Edyta Kita

Życzymy Nowożeńcom Błogosławieństwa
 Bożego, opieki Matki Najświętszej i
 wszelkich Łask Bożych na nowej drodze życia.
 Szczęść Boże!

O ŚWIĘTYM JÓZEFIE

Świadectwa.

Jestem gorliwą czcicielką św. Józefa od 1943 roku do chwili obecnej. Otrzymałam wiele łask za pośrednictwem św. Józefa. Pochodzę z Wołynia, gdzie w 1943 roku ludność polska masowo była mordowana przez nacjonalistów ukraińskich. Nasza rodzina została uratowana od śmierci za przyczyną Świętego Józefa.

Wierna czcicielka Regina

Przed operacją prosiłam św. Józefa o opiekę. Teraz składam dziękczynienie za udaną operację na serce, za opiekę i wstawiennictwo św. Józefa

Wdzięczna czcicielka z Tarnowa

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Informujemy, że przetwarzanie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur opiera się na KPK, Dekrecie ogólnym KEP w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim oraz prawie Diecezji Sosnowieckiej.

1. W przyszłą Niedzielę III Niedziela miesiąca. ofiary, które złożymy na tacę, będą przeznaczone na remonty w naszej parafii.
2. To już rok trwa peregrynacja Figur Matki Bożej Fatimskiej w 100 - lecie Objawień Fatimskich. **W środę 13 czerwca, kolejne Nabożeństwo Fatimskie. Serdecznie wszystkich parafian zapraszamy na godz. 20.00 do Sanktuarium Matki Bożej na Skalce na Podzamczu.** Rodziny, które gościły i będą gościć Matkę Bożą Fatimską w swoim domu w tym tygodniu i gościły rok temu, zapraszamy do uczestnictwa w nabożeństwie fatimskim i do Kościoła w środę na Mszę św. wieczorną, połączoną z Nowenną do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, aby polecić jeszcze raz Dobremu Bogu, swoje prośby i intencje. **(Z Księgi Pamiątkowej spisujemy je jeszcze raz na kartkach i przynieśmy do Kościoła)** Jest to piękna okazja aby podziękować Matce Bożej za czas Jej odwiedzin w domu rodzinnym i prosić opiekę na dalszą przyszłość.
3. W czwartek 14.06 2018r nie odbędzie się spotkanie Kręgu Biblijnego, ze względu na Konferencję Dekanalną Księży. Kolejne spotkania wznowimy po wakacjach. Serdecznie wszystkim, którzy brali udział w Kręgu Biblijnym w tym roku szkolnym, dziękujemy za obecność i życzymy odważnego dzielenia się Słowem Bożym na czas wakacji i urlopów.
5. W sobotę 16.06.2018r w kościele o godz. 9.00 próba generalna dla młodzieży, która ma przyjąć Sakrament Bierzmowania 21.06.2018r o godz.18.00 Obecność obowiązkowa.
6. Z okazji XI Święta Dziękczynienia, 03.06.2018r parafianie na Świętynię Opatrzności Bożej złożyli 733zł Serdeczne Bóg zapłać za złożone ofiary!

Msze Święte w Parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

Niedziela: godz. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i 18.00; Cementownia godz. 8.00;
Sanktuarium Matki Bożej na Skalce na Podzamczu godz. 17.00 i w sobotę godz. 17.00
W tygodniu: w Kościele parafialnym godz. 7.00 i 18.00;

Godziny urzędowania Kancelarii Parafialnej

ŚRODA, PIĄTEK, SOBOTA od godz. 7.45 - 8.45
WTOREK, CZWARTEK od godz.17.00 - 17.45

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 10.06.2018-17.06.2018r

10 czerwiec - Niedziela

7.00+ Antonina i Stanisław Jęcek; + Zenobia i Stefan
Muszyńscy; + Zofia Batorowicz

9.00+ Małgorzata Milejska z racji im.;
+ Marianna i Jerzy Półkoszek

10.30+ Edward i Alfreda Matysek;
+ Bronisława i Władysław Lipka

12.00* **Sakr. Chrztu Św.**

17.00* Skalka

18.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 17

11 czerwiec - poniedziałek

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 18

7.00+ Józefa Grzanka - od koleżanek z pracy

18.00+ Zofia Kajdańska
- od córki Agnieszki z wnukami

12 czerwiec - wtorek

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 19

7.00+ Zofia Kajdańska - od Barbary i Władysława
Bernatek i Jadwigi Grzymek

18.00+ Teresa Dereń - od brata Mieczysława

13 czerwiec - Środa

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 20

7.00+ Antoni Molenda z racji im.

18.00* Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

20.00 * Sanktuarium Matki Bożej na Skalce w Podzamczu FATIMA

14 czerwiec - Czwartek

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 21

7.00+ Zofia Kajdańska

- od Zofii Ożóg i Jadwigi Kowalczyk

18.00+ Danuta Cygan w 15 r. śm. - od rodziny

15 czerwiec - Piątek

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 22

7.00+ Józefa Grzanka

- od szwagierki Weroniki z Huciska

18.00 * Msza św. ZBIOROWA za zmarłych

16 czerwiec - Sobota

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 23

17.00* Skalka

18.00+ Agnieszka Stanek

17 czerwiec - Niedziela

7.00+ Wanda Niezgoda - gregorianka 24

9.00+ Krystyna i Jan Pietraszakowie;

+ Anna i Stanisław Zielnik

10.30+ Stanisław Uliniarz w 1 r. śm. - od córki Elżbiety

12.00+ Karolina Perkowska w 17 r. śm.

17.00* Skalka

18.00+ Zofia w 4 r. śm., Józef i Jan Pomietło;

+ Danuta i Zdzisław Lasak